

Zadania wykonywali rzetelnie. Mieli odpowiednie kwalifikacje, wykształcenie i doświadczenie. Problemem są fundusze, to przez nie koordynatorów jest za mało. Tak wynika z najnowszego raportu Najwyższej Izby Kontroli, z którego treścią zapoznać można się [tutaj](#).

Celem kontroli była ocena efektów wdrażania instytucji koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej w powiatach województwa podlaskiego. Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła kontrole w 10 ośrodkach pomocy rodzinie funkcjonujących na terenie 10 spośród 17 powiatów województwa podlaskiego. Jakość i adekwatność pomocy udzielanej przez koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej została oceniona przez biegłych z zakresu pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej.

*- Utworzenie w 2012 roku instytucji koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej, który ma pomagać rodzinom zastępczym w wychowaniu i edukacji dzieci, a także we wszelkich sprawach związanych z jej funkcjonowaniem, przynosi w podlaskim pozytywne rezultaty. Przede wszystkim dzięki temu, że, jak ustalili kontrolerzy NIK, koordynatorzy, zgodnie z powierzoną im misją, jedynie wspierali, a nie całkowicie wyręczyli swoich podopiecznych – czytamy w raporcie. Pozytywnie o pracy koordynatorów wypowiadają się sami zainteresowani. 145 (78 proc.) rodzin zastępczych ze 186 objętych opieką stwierdziło (w badaniu ankietowym), że wprowadzenie instytucji koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej przyniosło korzyści i ułatwiło im funkcjonowanie. Tylko 6 proc. respondentów było przeciwnego zdania.*

W lutym 2015 roku koordynatorzy byli zatrudniani przez dziewięć z dziesięciu kontrolowanych ośrodków pomocy rodzinie. Wsparciem 28 koordynatorów objęto 72 proc. rodzin zastępczych funkcjonujących w tych powiatach. Pozostałym rodzinom opiekę zapewniali pracownicy socjalni centrów pomocy rodzinie. Koordynatorów w województwie podlaskim nie zatrudniano tylko w powiecie białostockim, gdzie opiekę nad 101 rodzinami zastępczymi sprawowało trzech specjalistów pracy z rodziną. Wszyscy zatrudniani koordynatorzy posiadali wymagane kwalifikacje oraz odpowiednie doświadczenie w pracy z dziećmi i rodzinami.

Ośrodki pomocy rodzinie zapewniały z reguły opiekę i wsparcie koordynatora wszystkim rodzinom zastępczym, które się o to zwracały. Wyjątkiem było Centrum Pieczy Zastępczej w Łomży, w którym opieką koordynatorów objęto wszystkie rodziny zastępcze z terenu jego działania, również te, które nie złożyły wniosku o takie wsparcie.

Z powodu niedoboru środków finansowych w pięciu ośrodkach pomocy rodzinie zatrudniano mniej koordynatorów niż wynikało to z potrzeb, co powodowało przekroczenie limitu liczby rodzin, które mogą być objęte opieką jednego koordynatora. Z tego powodu w dwóch ośrodkach pomocy (w MOPS w Suwałkach i w PCPR w Sejnach) przerwano opiekę nad rodzinami, mimo że nie wyraziły one woli zakończenia współpracy z koordynatorem.

Koordynatorzy i inni pracownicy opiekujący się rodzinami zastępczymi prawidłowo realizowali zadania określone w ustawie o pieczy zastępczej:

- pomagali rodzinom zastępczym oraz prowadzącym rodzinne domy dziecka w uzyskaniu dostępu do specjalistycznej pomocy zdrowotnej, psychologicznej, reedukacyjnej i rehabilitacyjnej, a tam gdzie było to możliwe współpracowali z asystentami rodzin biologicznych,

- prawidłowo diagnozowali potrzeby i problemy rodzin zastępczych, co stwarzało podstawy do zaplanowania i niesienia im pomocy adekwatnej do potrzeb i wsparcia w pokonywaniu problemów związanych z opieką nad powierzonymi dziećmi,
- oceniali sytuację dzieci przebywających w pieczy zastępczej oraz rodzin zastępczych,
- wywiązali się z obowiązku zapewnienia wsparcia pełnoletnim wychowankom rodzinnych form pieczy zastępczej, współdziałając przy opracowywaniu ich planów usamodzielnienia i pomagając w załatwianiu spraw z życia codziennego.

### Diagnoza przeszkód

Na podstawie kontroli oraz opinii biegłych określono bariery i utrudnienia w pracy koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej, wymieniając m.in.:

- ryzyko „dostosowywania” zapotrzebowania na koordynatorów pieczy zastępczej do finansowych możliwości ich zatrudniania i powrocie najbardziej doświadczonych rodzin zastępczych pod opiekę tylko pracowników socjalnych,
- łączeniu w pracy koordynatora funkcji pomocowej, kontrolującej i oceniającej, przez co np. dokonując oceny sytuacji rodziny, traci się zaufanie zdobyte podczas kontaktu z rodziną,
- potrzebie sporządzania planów pomocy rodzinie zastępczej, a nie tylko planów pomocy dzieciom,
- trudności we współpracy z rodzinami zastępczymi, w szczególności gdy taką rodziną dla nastoletnich wnuków są osoby w podeszłym wieku, bądź zauważalne jest wyłącznie roszczeniowe nastawienie rodzin, mających inne oczekiwania co do zakresu pomocy świadczonej przez koordynatora,
- braku narzędzi do skutecznego wywierania wpływu na rodziny - jedynym narzędziem jest rozmowa i informowanie sądu o sytuacji dziecka,

W ocenie NIK do eliminacji barier przyczyniłoby się niewątpliwie zapewnienie przez powiaty adekwatnych środków finansowych pozwalających na zatrudnienie niezbędnej liczby koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej. Z powodu niedoboru środków w budżetach części powiatów, wskazana jest aktywność w zakresie pozyskiwania funduszy z dedykowanych temu celowi dotacji budżetowych i z innych źródeł.

### Wskazówki dla ministra

Podsumowując NIK ocenia, że wychodząc naprzeciw postulatom środowiska Minister Pracy i Polityki Społecznej powinien rozważyć:

- opracowanie i upowszechnienie standardów wykonywania zadań przez koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej, odnoszących się m.in. do metodologii pracy z rodziną i wzorców podstawowych dokumentów dotyczących tej pracy,
- opracowanie katalogu narzędzi dających możliwość skutecznego oddziaływania na rodziny zastępcze,
- podjęcie inicjatywy w celu uzupełnienia zapisów ustawy o pieczy zastępczej o konieczność opracowywania przez koordynatorów planów pomocy rodzinom zastępczym, a nie tylko dzieciom objętym pieczą zastępczą.